

Sygn. akt III AUa 368/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Płaczek (spr.)
Sędziowie:	SSA Grażyna Wiśniewska SSO del. Krzysztof Hejosz
Protokolant:	st.sekr.sądowy Dorota Stankowicz

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2016 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **A. P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w N.**

o wysokość renty

na skutek apelacji wnioskodawcy A. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu Wydziału IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 10 grudnia 2014 r. sygn. akt IV U 1238/14

o d d a l a apelację.

Sygn. akt III AUa 368/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2014 r. (sygn. akt IV U 1238/14) Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie A. P. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w N. z dnia 11 sierpnia 2014 r., którą przeliczono wnioskodawcy rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 1 lipca 2014 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek, uwzględniając do ustalenia wysokości świadczenia 38 lat i 7 miesięcy okresów składkowych.

Bezsporna w niniejszej sprawie była okoliczność, iż wnioskodawca, urodzony (...), ma przyznaną rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy na stałe. Sąd pierwszej instancji ustalił, że A. P. w dniu 1 sierpnia 2014 r. skierował do organu rentowego wniosek o doliczenie do świadczenia rentowego okresu zatrudnienia w drugim kwartale 2014 r., albowiem do 30 czerwca 2014 r. był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w Firmie (...) spółka cywilna w Z.

w wymiarze $\frac{3}{4}$ etatu. Powyższy okres zatrudnienia został uwzględniony przez organ rentowy do ustalenia wysokości przysługującej wnioskodawcy renty z tytułu niezdolności do pracy.

W przedstawionym powyżej stanie faktycznym, ustalonym na podstawie zgromadzonej w sprawie dokumentacji, Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie wnioskodawcy nie jest uzasadnione. Przytaczając treść art. 112 ust. 1 pkt 1 i 2 oraz ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że organ rentowy prawidłowo ustalił świadczenie wnioskodawcy poprzez uwzględnienie do obliczenia jego wysokości okresu zatrudnienia od 1 kwietnia do 30 czerwca 2014 r. Skarżący wnosił bowiem o doliczenie okresu zatrudnienia w drugim kwartale 2014 r., gdyż do 30 czerwca 2014 r. pozostawał w zatrudnieniu w wymiarze $\frac{3}{4}$ etatu. Organ rentowy zaskarżoną decyzją w całości uwzględnił to żądanie, natomiast wnioskodawca w odwołaniu wnosił o przeliczenie świadczenia z nową kwotą bazową oraz o zasądzenie od organu rentowego wyrównania za utracone świadczenie od 2007 r., wskutek błędnego wyliczenia renty z tytułu niezdolności do pracy. W nawiązaniu do zawartego w odwołaniu żądania Sąd pierwszej instancji wskazał na wynikającą z art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. kontrolną funkcję postępowania sądowego i zasadę, że jego przedmiotem może być tylko żądanie (stan faktyczny i wniosek) będące przedmiotem rozpoznania przed organem rentowym, co sprawia, że w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych niedopuszczalne jest merytoryczne rozpoznanie żądań, które wykraczają poza podstawę faktyczną decyzji zaskarżonej odwołaniem.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy przyjął, że przedmiotem oceny w niniejszym postępowaniu był wniosek skarżącego z dnia 29 lipca 2014 r., a zatem kwestia doliczenia do wysokości świadczenia okresu zatrudnienia od 1 kwietnia do 30 czerwca 2014 r., który to wniosek został w całości uwzględniony. W konsekwencji, odwołanie podlegało oddaleniu na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł wnioskodawca. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił wadliwe przeprowadzenie przez Sąd pierwszej instancji postępowania, opierającego się tylko na wywodach organu rentowego, z pominięciem zaprezentowanego przez skarżącego stanowiska, a ponadto naruszenie przepisów postępowania poprzez błędne założenie, że Sąd nie może rozpatrywać żądania o przeliczenie świadczenia w oparciu o nową kwotę bazową, rozpoznając jedynie uwzględnione przez organ rentowy żądanie w przedmiocie okresu zatrudnienia. W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania. W uzasadnieniu apelacji zakwestionował zgodność z Konstytucją RP regulacji ustawowych zawartych w art. 53 ust. 4 oraz art. 112 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, podnosząc, że wprowadzone zmiany legislacyjne co do wypłaty rent i emerytur w oparciu o kwoty ustalone w wyniku corocznej waloryzacji są krzywdzące, gdyż odbierają mu uprawnienia przysługujące z tytułu faktycznie wykonywanej pracy. Wskazał, że skoro już raz spełnił wszystkie warunki nabycia prawo do renty, to następnie warunki te nie powinny ulegać zmianie. W dalszych wywodach apelacji skarżący stwierdził, że w niniejszej sprawie mamy do czynienia z sytuacją, w której w wyniku wydania aktu normatywnego niezgodnego z ustawą zasadniczą doszło do powstania szkody, co stanowi podstawę żądania odszkodowania od Skarbu Państwa w oparciu o art. 417 k.c., natomiast szkodą w tym przypadku są utracone zarobki w kwocie wyliczonej w odwołaniu. Apelujący nadmienił ponadto, że obowiązujący w dacie przebytego przez niego wypadku przepis art. 35 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników przewidywał możliwość wypłaty świadczenia zbiegowego, czyli z jednego tytułu ubezpieczenia w pełnej wysokości oraz połowy z drugiego tytułu, która to zasada funkcjonowała do 31 grudnia 1988 r., następnie art. 107 znowelizowanej ustawy z 20 grudnia 1990 r. w dalszym ciągu gwarantował wypłatę świadczenia rolniczego i pracowniczego. Zmiany legislacyjne, między innymi w zakresie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, pozbawiły go należnych uprawnień i są niezgodne z przepisami Konstytucji RP, to jest art. 2, art. 32 ust. 1 i 2 oraz art. 67 ustawy zasadniczej. Organ rentowy oraz Sąd pierwszej instancji przywołują obecnie obowiązujące regulacje ustawowe, w ogóle nie odnosząc się do sformułowanych przez niego żądań. Uzupełniając argumentację apelacji w kolejnym piśmie procesowym zatytułowanym jako „uzupełnienie apelacji” skarżący sprecyzował, że kwota 834,16 zł stanowi wartość bezzasadnie obniżonego świadczenia rentowego (w skali miesiąca), zaś kwestionowane przez niego zaniżenie nastąpiło w związku z przyjęciem przez organ rentowy do wyliczenia świadczenia kwoty bazowej ustalonej w wyniku waloryzacji, w oparciu o art. 112 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zamiast kwoty bazowej obowiązującej w dacie

przyznania świadczenia rentowego. W rezultacie tych uchybień pobierane przez niego świadczenie rentowe uległo obniżeniu.

Sąd Apelacyjny na podstawie akt IV U615/10 ustalił, iż wyrokiem z dnia 29 października 2010r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu oddalił odwołanie w zakresie żądania A. P. obliczenia wysokości renty od kwoty bazowej z 10 marca 2010r. Sąd ustalił, w oparciu między innymi o zarobki osiągnięte przez ubezpieczonego od stycznia 1996r. (tj. od podjęcia zatrudnienia po nabyciu prawa do renty) do 2009 r., iż najkorzystniejszy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru z okresu kolejnych 10 lat wyniósł 60,93%, zaś z 20 lat wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniom wyniósł 96,74%, a więc okazał się niższy od dotychczasowego (135,40%). W rezultacie Sąd uznał brak przesłanek do przeliczenia świadczenia na podstawie art. 110 ustawy emerytalno-rentowej i zastosowania do jego obliczenia aktualnej kwoty bazowej. Wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2011r. (III AUa 2035/10) Sąd Apelacyjny w Krakowie oddalił apelację A. P. od wyroku z dnia 29 października 2010r.

/ dowód: akta sprawy IVU 615/10 /

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Na wstępie podkreślić należy, iż ubezpieczony we wniosku z dnia 29 lipca 2014r. wnosił o przeliczenie renty poprzez doliczenie dodatkowych okresów zatrudnienia. We wniosku tym jedynie sygnalizował swe wątpliwości co do stosowanej przez organ rentowy kwoty bazowej, prosząc tylko o informację, dlaczego organ rentowy przy obliczeniu świadczenia w związku z uwzględnieniem kolejnych okresów zatrudnienia, nie stosuje aktualnej kwoty bazowej. Warto też podkreślić, iż we wniosku tym nie domagał się przeliczenia podstawy wymiaru świadczenia i nie powołał się na żadne nowe okoliczności pozwalające na ponowne ustalenie podstawy wymiaru świadczenia. Z zaświadczenia pracodawcy z dnia 29 lipca 2014r. dołączonego do wniosku wynika, że wnioskodawca nadal w okresie od 1 stycznia 2014r. do 30 czerwca 2014r. pozostawał w zatrudnieniu w wymiarze $\frac{3}{4}$ etatu, uzyskując w całym tym okresie wynagrodzenie w kwocie 10 080 zł. Słusznie więc, uznając na podstawie treści wniosku, że dotyczy on jedynie przeliczenia renty poprzez doliczenie kolejnych okresów składkowych i nie jest istotnie wnioskiem o przeliczenie świadczenia poprzez ponowne ustalenie jego podstawy wymiaru (art. 110 ustawy o emeryturach i rentach z FUS), organ rentowy rozstrzygnął zaskarżoną decyzją jedynie o przesłankach przeliczenia świadczenia poprzez doliczenie nowych okresów składkowych.

Nie ulega więc wątpliwość, iż zaskarżona decyzja z 11 sierpnia 2014r. organu została wydana w oparciu o przepis art. 112 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS (t.j. Dz.U.2015.748 ze zm.) i odnosi się tylko do okoliczności i przesłanek istotnych z punktu widzenia normy wynikającej z tego przepisu. Regulacja ta określa jedynie reguły wzrostu świadczenia w wyniku ponownego ustalania jego wysokości przez doliczenie nieuwzględnionych dotychczas okresów składkowych lub nieskładkowych. W myśl art. 112 ust.1 tej ustawy, jeżeli emeryt lub rencista zgłosi wniosek o ponowne ustalenie wysokości świadczenia przez doliczenie nieuwzględnionych dotychczas w wymiarze świadczenia okresów składkowych lub nieskładkowych, kwotę przysługującego świadczenia zwiększa się doliczając:

- 1) do kwoty emerytury, o której mowa w art. 53, lub renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy: a) po 1,3% podstawy wymiaru, ustalonej w wyniku waloryzacji, za każdy rok okresów składkowych, o których mowa w art. 6, b) po 0,7% podstawy wymiaru, ustalonej w wyniku waloryzacji, za każdy rok okresów nieskładkowych, o których mowa w art. 7;
- 2) do kwoty renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy oraz do kwoty renty rodzinnej część wzrostu, o którym mowa w pkt 1, ustaloną przy zastosowaniu wskaźnika procentowego, określonego odpowiednio w art. 62 ust. 2 lub w art. 73 ust. 1.

Przy obliczaniu wzrostu, o którym mowa w ust. 1, okresy składkowe i nieskładkowe ustala się z uwzględnieniem pełnych miesięcy (ust. 2). Ponowne ustalenie prawa do świadczeń przez doliczenie stażu pracy polega więc na tym, że kwotę przysługującego świadczenia zwiększa się, doliczając do kwoty otrzymywanej dotychczas emerytury lub renty

stosowny procent podstawy wymiaru ustalonej w wyniku waloryzacji, odpowiednio za każdy rok okresów składkowych lub nieskładkowych (wyrok SN z 27.4.2005 r., II UK 27/05, OSNP 2005, Nr 22, poz. 358).

Organ rentowy bez jednoznacznego wniosku, nie orzekał o możliwości przeliczenia podstawy wymiaru świadczenia, a jedynie zastosował powołany art. 112 ustawy.

W tym kontekście należy przypomnieć, że w orzecznictwie ukształtowany został pogląd, że treść decyzji, od której wniesiono odwołanie wyznacza przedmiot i zakres rozpoznania oraz orzeczenia sądu (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., sygn. akt II UZ 52/99, OSN 2000, Nr 5, poz. 601, Lex nr 40789, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 1999 r., sygn. akt II UKN 204/99, OSN 2001, Nr 5, poz. 169). Takie same stanowisko zajął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 7 kwietnia 2011 r. (I UK 357/10, Lex nr 863946) wskazując, iż sąd ubezpieczeń społecznych nie może wykroczyć poza przedmiot postępowania wyznaczony w pierwszym rzędzie przez przedmiot zaskarżonej decyzji, a następnie poza zakres odwołania od niej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 września 2010 r., II UK 15/10, Lex nr 667499). W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 r., II UZ 49/09, Lex nr 583831). Zatem zgodnie systemem orzekania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych w postępowaniu wywołanym odwołaniem do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych sąd rozstrzyga o prawidłowości zaskarżonej decyzji (art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. i art. 477^(14a) k.p.c.) w granicach jej treści i przedmiotu. Sąd nie może natomiast zastępować organu rentowego, albowiem powodowałoby to wyeliminowanie poprzedzającego postępowanie sądowe drogi administracyjnej, a dodatkowo skrócenie postępowania sądowego o jedną instancję (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2004 roku, II UK 395/03, OSNP 2005/3/43, M.P.Pr.-wkl. 2005/7/19 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2006 roku, I UK 154/05, LEX 272581). W sprawie, w której wniesiono odwołanie od decyzji organu rentowego przedmiot sporu nie może wykraczać poza treść tej decyzji.

Jednocześnie, nawiązując do treści apelacji i pism składanych przez ubezpieczonego w postępowaniu apelacyjnym, zawierających żądanie odszkodowania od Skarbu Państwa w oparciu o przepis art. 417 k.c., poza niedopuszczalnością występowania na tym etapie z nowymi roszczeniami (art. 383 k.p.c.), podkreślić należy, iż przedmiotem zaskarżonej decyzji (co jest oczywiste), a tym samym przedmiotem wyroku Sądu pierwszej instancji nie było i nie mogło być roszczenie odszkodowawcze, albowiem tego rodzaju roszczenia nie mieszczą się w kategorii spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych (art. 476 § 2 i 3 k.p.c.).

Reasumując, wniosek złożony do organu rentowego obejmował jedynie żądanie przeliczenia renty poprzez uwzględnienie do ustalenia wysokości świadczenia kolejnych okresów składkowych. Dopiero w odwołaniu od decyzji przeliczającej świadczenie na zasadach wskazanych w art. 112 powołanej ustawy, ubezpieczony domagał się przeliczenia jego świadczenia, ale w oparciu o kwotę bazową obowiązującą od 1 marca 2014r.. Zdaniem odwołującego się do obliczenia świadczenia w zaskarżonej decyzji organ rentowy przyjął kwotę bazową obowiązującą w 2007r., zamiast kwoty bazowej z 2014r.

Przypomnieć należy, iż wysokość renty ustalana jest na zasadach przewidzianych w art. 62 ustawy emerytalno-rentowej. Algorytm obliczenia wysokości renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy wyraża się sumą kilku wielkości, przy czym pierwszą stanowił 24 % kwoty bazowej o której mowa w art. 19 ustawy, a drugą i trzecią stanowił iloczyn indywidualnej podstawy wymiaru oraz wartości 1,3% za każdy rok okresów składkowych i 0,7% za każdy rok okresów nieskładkowych. Zasadą jest, że do obliczenia podstawy wymiaru świadczenia przyjmuje się kwotę z bazową obowiązującą w dacie złożenia wniosku o to świadczenie. Dla ubezpieczonego, który nabył prawo do świadczenia w 1988r. i uprawniony jest do tego świadczenia bez przerwy, kwota ta wynosi 717, 16 zł. i ustalona została na zasadach wskazanych w piśmie organu rentowego z dnia 16 lutego 2016r.(k.49). Przyjęta przez organ rentowy kwota bazowa obowiązująca na dzień 31 sierpnia 1996 r. wynosiła bowiem 666, 96 zł. i była to kwota bazowa ostatnio przyjęta do obliczenia wysokości świadczeń przed zmianą mechanizmu ich waloryzacji. Według art. 17 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm., powoływanej dalej jako "ustawa rewaloryzacyjna"), do daty zmian wprowadzonych od 1 kwietnia 1996 r. waloryzacji podlegało samo świadczenie. Polegała ona na pomnożeniu,

zmieniającej się procentowo, kwoty przeciętnego wynagrodzenia w kwartale poprzedzającym waloryzację przez wskaźnik wysokości świadczenia ustalony w wyniku podzielenia kwoty świadczenia przez kwotę bazową (tzw. waloryzacja płacowa). Z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 29 września 1995r. o zmianie ustawy o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 138, poz. 681), to jest od dnia 1 stycznia 1996 r., w ustawie rewaloryzacyjnej zostały dodane art. 17¹ i art. 17². Przepisy te wprowadziły odmienne od dotychczasowych zasady waloryzacji świadczeń, polegające na pomnożeniu kwoty świadczenia przysługującego w dniu 31 sierpnia 1996 r. wskaźnikiem waloryzacji określonym w ustawie budżetowej. Wedle art. 17¹ ust. 4 powołanej ustawy, równocześnie z podwyższeniem świadczenia następowało podwyższenie jego podstawy wymiaru wskaźnikiem waloryzacji. Zgodnie z jej art. 17², w zakresie uregulowanym w art. 17¹ nie stosowało się dotychczasowego przepisu art. 17. Z dniem 1 kwietnia 1996 r. wprowadzono zatem w miejsce waloryzacji płacowej waloryzację cenową oraz waloryzację podstawy wymiaru świadczenia. Jakkolwiek przepisy te miały "charakter epizodyczny", to umożliwiły one trwałą zmianę mechanizmu waloryzacji. Ustawa z dnia 25 października 1996 r. o waloryzacji emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 136, poz. 636) stanowiła, że ustalenie wysokości zwaloryzowanej emerytury i renty polega na pomnożeniu podstawy wymiaru, podwyższonej wskaźnikiem waloryzacji, przez wskaźnik wymiaru świadczenia, będący procentowym stosunkiem kwoty świadczenia do podstawy jego wymiaru. Był to nowy wskaźnik, odmienny od poprzedniego wskaźnika wysokości świadczenia, ponieważ stanowił wynik podzielenia zwaloryzowanego świadczenia do nowo obliczonej podstawy jego wymiaru. W myśl art. 7 ust. 5 ustawy rewaloryzacyjnej, w celu ustalenia podstawy wymiaru emerytury oblicza się wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury (w sposób określony w punktach 1 - 3), a następnie mnoży się przez niego kwotę bazową (pkt 4) . Pojęcie kwoty bazowej, wprowadzone ustawą rewaloryzacyjną, ulegało pewnym zmianom, choć zawsze była to kwota odnoszona do kwoty przeciętnego wynagrodzenia. Według pierwotnej wersji art. 7 ust. 5 pkt 4 ustawy rewaloryzacyjnej, kwotą bazową była kwota przeciętnego wynagrodzenia stanowiąca podstawę ostatnio przeprowadzonej waloryzacji. Kolejno wyznaczały ją kwoty: stanowiąca podstawę ostatnio przeprowadzonej waloryzacji (po zmianie art. 7 ust. 5 pkt 4 ustawą z dnia 10 grudnia 1993 r. o zmianie niektórych ustaw dotyczących zaopatrzenia emerytalnego, Dz.U. Nr 129, poz. 602); stanowiąca 93% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w kwartale poprzedzającym termin waloryzacji, wzrastająca poczynając od pierwszej waloryzacji w 1996 r. o 1 punkt procentowy w każdym terminie waloryzacji (ust. 9 i 10 dodane do art. 7 ustawą z dnia 29 września.1995 r. o zmianie ustawy o rewaloryzacji). Kwota 666, 96 zł. była zatem kwotą bazową ostatnio przyjęta do obliczenia wysokości świadczeń przed zmianą mechanizmu ich waloryzacji.

Zgodnie z art. 194a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych Zakład Ubezpieczeń Społecznych był zobowiązany do ponownego ustalenia wysokości emerytur i rent, które obliczone zostały od kwoty bazowej niższej aniżeli 100 % przeciętnego wynagrodzenia. Na podstawie tego przepisu miało nastąpić przeliczanie emerytur i rent, przysługujących osobom urodzonym po dniu 31 grudnia 1929 r., począwszy od 1 marca 2007r. poprzez stopniowe podwyższanie kwoty bazowej (94,5% przeciętnego wynagrodzenia przyjętego do ustalenia wysokości świadczenia w dniu jego przyznania - od dnia 1 marca 2007r.) .Na mocy art. 1 pkt 4 ustawy z dnia 7 września 2007 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 191, poz. 1368) emerytury i renty przysługujące osobom urodzonym po dniu 31 grudnia 1929 r., które pobierały te świadczenia obliczone z zastosowaniem kwoty bazowej niższej niż 100 % przeciętnego wynagrodzenia podlegały jednorazowemu podwyższeniu od dnia 1 marca 2008 r. w oparciu o kwotę bazową wynoszącą 100 % przeciętnego wynagrodzenia przyjętego do ustalenia wysokości świadczenia w dniu jego przyznania. Stąd również w przypadku ubezpieczonego - jak wynika z akt rentowych - organ rentowy decyzją z dnia 27 lutego 2008r. przeliczył wysokość jego renty przy zastosowaniu kwoty bazowej 717, 16 zł., stanowiącej już 100% przeciętnego wynagrodzenia z 1996 roku. Tak ustalona kwota bazowa z jest zatem przyjęta do obliczenia renty wnioskodawcy i nie wystąpiły żadne przewidziane w ustawie emerytalno – rentowej przesłanki do zastosowania przy obliczeniu jego świadczenia innej, w szczególności aktualnej na dzień złożenia wniosku o przeliczenie kwoty bazowej.

Należy zaznaczyć, iż obecna ustawa emerytalno-rentowa nie przewiduje, jako wystarczającej przesłanki do zastosowania aktualnej na dzień wniosku o przeliczenie świadczenia kwoty bazowej, jedynie upływu określonego

okresu pobierania świadczenia i jednocześnie podlegania ubezpieczeniom społecznym tytułu jednoczesnego zatrudnienia rencisty. Tymczasem w przedmiotowej sprawie ubezpieczony zdaje się w tym przede wszystkim upatrywać swoje prawo do podwyższenia kwoty bazowej, a w konsekwencji podwyższenia świadczenia.

Ogólne zasady obecnej ustawy regulujące wpływ podlegania ubezpieczeniu społecznemu (dalszego zatrudnienia) po nabyciu prawa do świadczenia, na pobierane dotychczas świadczenie (jego wysokość) zawarte są w art.110. Zgodnie z tym przepisem wysokość emerytury lub renty oblicza się ponownie od podstawy wymiaru ustalonej w sposób określony w art. 15, z uwzględnieniem ust. 3, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego przypadającą w całości lub w części po przyznaniu świadczenia, a wskaźnik podstawy wymiaru jest wyższy od poprzednio obliczonego. Stosownie do art. 15 ustawy emerytalnej, w celu obliczenia podstawy wymiaru emerytury (lub renty) należy wykorzystać m.in. element w postaci kwoty bazowej, o której mowa w art. 19 i która, zgodnie z tym przepisem, wynosi 100% przeciętnego wynagrodzenia pomniejszonego o potrącone od ubezpieczonych składki na ubezpieczenie społeczne w poprzednim roku kalendarzowym. Zatem jedynie w przypadku wystąpienia przesłanek do ponownego ustalenia podstawy wymiaru świadczenia możliwym jest przyjęcie, jak chce ubezpieczony, aktualnej kwoty bazowej.

Jak już jednak wskazano, wniosek w przedmiotowej sprawie nie dotyczył ponownego ustalenia podstawy wymiaru renty na zasadzie wskazanej w tym przepisie i dlatego organ rentowy w ogóle nie ocenił czy istnieją ewentualne przesłanki do stosowania tego przepisu. Kwestia stosowania art. 110 ustawy nie mogła zatem być przedmiotem oceny także Sądu w przedmiotowej sprawie, bowiem to treść decyzji wyznaczała zakres rozpoznania Sądu.

Na marginesie tylko można wspomnieć, iż w świetle nawet pobieżnej analizy wysokości zarobków (stosunkowo niewielkich) jakie osiągał ubezpieczony w ostatnich latach, będąc zatrudnionym na $\frac{3}{4}$ etatu oraz biorąc pod uwagę wyliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 29 października 2010r. (sygn. akt IVU 615/10), uwzględniające zarobki osiągnięte po nabyciu prawa do renty, trudno o pozytywną prognozę ustalenia na zasadzie art. 110 ustawy wyższego niż dotychczasowy (135, 40%) wskaźnika wysokości podstawy wymiaru. Trzeba bowiem przypomnieć, iż możliwość ponownego ustalenia wysokości świadczenia na zasadzie art. 110 ustawy, a więc przy zastosowaniu nowej kwoty bazowej została już negatywnie zweryfikowana przez Sąd Okręgowy w Nowym Sączu w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem z dnia 29 października 2010r. (sygn. akt IVU 615/10), bowiem nawet najkorzystniejszy wariant, uwzględniający również zarobki osiągnięte po nabyciu prawa do świadczenia okazał się mniej korzystny od dotychczasowego wskaźnika wysokości podstawy wymiaru, co skutkowało oddaleniem przez Sąd Okręgowy odwołania A. P., w którym domagał się między innymi obliczenia świadczenia przy zastosowaniu aktualnej kwoty bazowej.

Możliwość zastosowania w pewnych sytuacjach przy obliczeniu renty nowej kwoty bazowej, (ale tylko do obliczenia tzw. części socjalnej) przewiduje również przepis art. 53 ust. 4 w zw. z art. 53 ust.3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, stosowany odpowiednio poprzez art. 62 ust.1a tej ustawy. W przedmiotowej sprawie pamiętać jednak należy, iż świadczenie rentowe, które otrzymuje ubezpieczony zostało mu przyznane na stałe, a zatem jest on cały czas, bez przerwy uprawniony do tego samego świadczenia. Już choćby z tej przyczyny nie podlega on powyższym regulacjom.

Wypowiedzi Sądu Najwyższego dotyczące wykładni przepisu art. 53 ust. 3 i 4 powołanej ustawy odnoszą się przede wszystkim do emerytury. Sąd Najwyższy w uchwale z 10 września 2009 r. (I UZP 6/09, OSNP 2010, Nr 5–6, poz. 72) stanął na stanowisku, że kwotę bazową obowiązującą w dacie złożenia wniosku o emeryturę przez osobę mającą ustalone prawo do wcześniejszej emerytury, która podlegała co najmniej trzydzieści miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym, uwzględnia się tylko do obliczenia części socjalnej później ustalonej emerytury. Jednocześnie stwierdzono, że art. 53 i 110 ustawy o emeryturach i rentach z FUS dotyczą niezależnych kwestii i nie pozostają one względem siebie w żadnej relacji. O ile bowiem art. 110 dotyczy przeliczenia świadczenia już ustalonego, o tyle jej art. 53 odnosi się do ustalenia po raz pierwszy prawa do emerytury, które może być ustalone w okolicznościach wcześniejszego ustalenia prawa do innego świadczenia. Odnosząc na podstawie art. 62 ust. 1a ustawy odpowiednio te regulacje do renty, należy dojść do wniosku, iż nie dotyczy ona w ogóle sytuacji,

w której ubezpieczony od 1988r. bez przerwy uprawniony jest do renty, która została przyznana na stałe. Przepis art. 53 stosowany odpowiednio może być jedynie w przypadku ponownego nabycia prawa do renty, co w przypadku ubezpieczonego nie ma miejsca. Zatem ustalenie wysokości świadczenia w oparciu o przepis art. 53 ust. 4 w zw. z art. 53 ust. 3 ustawy dotyczy tylko sytuacji, w której wnioskodawca nabywa prawo do świadczenia (renty), mając wcześniej ustalone inne świadczenie. W art. 53 w zw. z art. 62 ust 1a nie chodzi więc o zwykłe, ponowne ustalenie wysokości tego samego świadczenia. Sąd Apelacyjny w pełni zatem aprobuje wykładnię tego przepisu, zgodnie, z którą przeliczenie określone w art. 53 ust. 4 w związku z ust. 3 ustawy ma charakter jednorazowy i dotyczy tylko sytuacji, gdy ubezpieczony pobierał wcześniej rentę lub emeryturę (wcześniejszą lub w obniżonym wieku), po czym spełnił przesłanki do nabycia prawa do kolejnego świadczenia. Okres "podlegania przez co najmniej 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym" w rozumieniu tego przepisu liczy się od daty decyzji przyznającej prawo do uprzedniego świadczenia (renty lub emerytury) do daty przyznania następnego świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2014 r. I UK 413/13 LEX nr 1480155).

Możliwość odpowiedniego stosowania art. 53 ust. 4 w zw. z art. 53 ust. 3 w przypadku nabycia prawa do renty była przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 27 stycznia 2010r. (I UZP 12/09). Sąd Najwyższy stwierdził, iż przywrócenie prawa do renty na podstawie art. 61 ustawy emerytalno-rentowej, które ustało z powodu ustąpienia niezdolności do pracy w sytuacji, gdy w ciągu 18 miesięcy ubezpieczony ponownie stał się niezdolnym do pracy nie jest równoznaczne z przywróceniem samego świadczenia, do przyznania i wypłaty, którego konieczne jest zawsze złożenie stosownego wniosku i ustalenie prawa decyzją organu rentowego. Sąd Najwyższy wyjaśnił też, iż biorąc pod uwagę treść art. 61 ustawy (określającego jedynie zasady przywrócenia prawa do renty), nie jest więc wykluczone przyjęcie, na warunkach wskazanych w powołanej wyżej uchwale z dnia 10 września 2009 r., nowej kwoty bazowej do części socjalnej (a także wcześniej ewentualnego przeliczenia podstawy wymiaru w trybie art. 110), jeżeli ubezpieczony po uzyskaniu prawa do „poprzedniej renty” podlegał co najmniej trzydzieści miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Innymi słowy, przy zastosowaniu tych przepisów wysokość "przywróconej" renty będzie taka sama jak poprzednio obliczona wysokość tego świadczenia, chyba, że zachodzą wymienione wyżej przesłanki, a więc gdy ubezpieczony podlegał co najmniej przez 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. W przypadku wcześniejszego pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy przy równoczesnym wykonywaniu pracy podlegającej ubezpieczeniu społecznemu, odrębnie należy rozpatrywać przyjmowanie do obliczeń określonej wysokości kwoty bazowej w części socjalnej oraz w części stażowej. W zakresie dotyczącym części stażowej - podstawy wymiaru "odzyskanego" świadczenia - stosuje się art. 21 ust. 2 pkt 2 ustawy, a więc w tej części należałoby przyjąć tzw. "starą" wysokość kwoty bazowej. Z kolei do części socjalnej, zastosowanie znalazłby art. 62 ust. 1a ustawy w związku z jej art. 53 ust. 3 - 5, co prowadzi do wniosku, że w zależności od długości podlegania ubezpieczeniu należy zastosować albo nową albo starą kwotę bazową. Nową kwotę należy przyjąć wówczas, gdy zainteresowany po nabyciu uprawnień do świadczenia, którego podstawę wymiaru wskazał za podstawę wymiaru renty, podlegał co najmniej przez 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Jak już wskazano, w przedmiotowej sprawie nie występują jednak przesłanki do zastosowania tej regulacji, ponieważ ubezpieczony od wielu lat, bez przerwy jest uprawniony do tego samego świadczenia, czyli renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, przyznanej mu na stałe. Reasumując, zarzuty apelacji dotyczące zastosowania wadliwej kwoty bazowej w zaskarżonej decyzji są więc bezzasadne.

Jednocześnie Sąd nie podziela zarzutów apelacji, iż przepisy art. 53 ust. 4 i art. 112 ust.1 pkt 2 ustawy emerytalno-rentowej są sprzeczne z Konstytucją. W apelacji nie wskazano żadnych konkretnych i przekonywujących argumentów poważających domniemanie konstytucyjności tych przepisów. Jednocześnie ich ogólnikowość uniemożliwia precyzyjne ustosunkowanie się do nich. Dlatego przy tak ogólnie sformułowanych zarzutach o niekonstytucyjności powołanych apelacji przepisów, można jedynie na dość ogólnym poziomie odnieść się do stanowiska apelującego.

W pierwszej kolejności podnieść należy, iż sąd powszechny nie jest władny samodzielnie rozstrzygnąć o niekonstytucyjności konkretnego przepisu ustawy, gdyż wyłączną kompetencję w tym zakresie, zgodnie z art. 188 Konstytucji RP, ma Trybunał Konstytucyjny. Natomiast w razie powzięcia uzasadnionych wątpliwości co do jego

zgodności z Konstytucją RP, Sąd ma obowiązek – na podstawie art. 193 Konstytucji RP – zwrócić się do Trybunału z odpowiednim pytaniem prawnym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2010 r., II CSK 370/09 LEX nr 738475 oraz powołane tam orzecznictwo). Sąd Apelacyjny nie znalazł jednak uzasadnionych powodów do skorzystania z instytucji określonej art. 193 Konstytucji RP i przedstawienia Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego, co do zgodności wskazanych w apelacji przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS z Konstytucją, zwłaszcza, że żadnych przekonywujących argumentów nie dostarcza sama treść apelacji. O potrzebie skorzystania z możliwości wynikającej z art. 193 Konstytucji decydują rzeczywiste wątpliwości sądu, co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, a nie wątpliwości podnoszone przez strony czy praktyczna doniosłość rozważanego problemu. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 lutego 2008 r., II CSK 463/07 LEX nr 463366). Sąd nie może stawiać pytania prawnego w trybie art. 193 Konstytucji RP dopóty, dopóki sam nie poweźmie wątpliwości w kwestii niezgodności danego przepisu aktu normatywnego z Konstytucją. (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 20 lutego 2008 r., II FSK 1785/06 LEX nr 469215, a także A. Wasilewski, Przesławianie Pytań prawnych Trybunałowi Konstytucyjnemu przez sądy, *Pip* 1999, z 8, str. 25-29; A. Mączyński Bezpośrednie stosowanie Konstytucji przez sądy, *Pip* 2000, z 5, str. 3-14; A. Wasilewski, Pytanie prawne do Trybunału Konstytucyjnego, *Przegląd Sądowy* 2000, nr 5, str. 3-11).

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie zwracał uwagę (zob. m.in. wyrok TK z dnia 24 lipca 2014 r., OTK-A 2014/7.77, *Dz. U.* z 2014 r., poz. 1021), że z zasady równości, wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP (który powołano w apelacji), wynika nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej klasy (kategorii). Wszystkie podmioty prawa, charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relewantną), powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań, zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Podmioty różniące się mogą być natomiast traktowane odmiennie (zob. wyroki TK z dnia 28 maja 2002 r., sygn. P 10/01, OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 35 oraz z dnia 13 grudnia 2007 r., sygn. SK 37/06, OTK ZU nr 11/A/2007, poz. 157). Już sam fakt nabycia prawa do emerytury lub renty przez różne osoby, w różnych okresach, różnicuje sytuację prawną tych osób w zakresie warunków ustalania wysokości świadczenia. Jest to sytuacja powszechna w funkcjonowaniu systemu emerytalno - rentowego, który może podlegać i podlega modyfikacjom, również w zakresie sposobu ustalania wysokości świadczenia. Różne traktowanie świadczeniobiorców, którzy nie mają wspólnej cechy relewantnej nie narusza jednak zasady równości, a nawet nie pozwala na analizowanie ich sytuacji jako podobnej z punktu widzenia tej zasady. Równość w zakresie prawa do zabezpieczenia społecznego nie oznacza jednakowego, czy nawet podobnego traktowania wszystkich potencjalnych świadczeniobiorców, lecz oznacza konieczność podobnego traktowania podmiotów podobnych, które mają wspólną cechę istotną, relewantną z punktu widzenia badanej regulacji prawnej. Co więcej, w wyroku z dnia 13 grudnia 2007 r. (SK 37/06), Trybunał Konstytucyjny uznał, że "zgodny z założeniami konstytucyjnymi system ubezpieczeń społecznych nie może być oparty na zasadzie «absolutnej» równości. System emerytalno-rentowy powinien opierać się na zasadach powszechności i względnej jednolitości kryteriów przyznawania świadczeń i określania ich wysokości". Podkreślić należy, iż art. 67 ust. 1 Konstytucji, (na który również powołuje się apelujący) upoważnia ustawodawcę do określenia zakresu i form m.in. ubezpieczenia emerytalno-rentowego co oznacza, że ustawodawca może ukształtowany już system zmieniać lub modyfikować. Warto też pamiętać, iż w sprawach, w których Trybunał wypowiedział się na temat różnych przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS, często podkreślał duży zakres swobody regulacyjnej ustawodawcy, wskazując treść zdania drugiego art. 67 ust. 1 Konstytucji. W wyroku z dnia 15 lipca 2010 r. (K 63/07, OTK-A 2010/6/60, *Dz. U.* z 2010 r. Nr 137, poz. 925) stwierdził, że z mocy Konstytucji RP, obowiązek wyboru uzasadnionych społecznie i ekonomicznie rozstrzygnięć w zakresie prawa do zabezpieczenia spoczywa na ustawodawcy. Trybunał uznał też, że ubezpieczony musi liczyć się z tym, że w warunkach recesji gospodarczej lub niekorzystnych trendów demograficznych, w sytuacji gdy spadają wpływy ze składek ubezpieczeniowych, państwo może być zmuszone zmienić obowiązujące regulacje prawne na niekorzyść zainteresowanych, dostosowując zakres realizacji praw socjalnych do istniejących warunków ekonomicznych (zob. wyrok TK z dnia 7 maja 2014 r., K 43/12) W ocenie Sądu Apelacyjnego, w ramach kształtowania wynikającego z art. 67 Konstytucji RP prawa do zabezpieczenia społecznego, ustawodawca ma zatem prawo modyfikować ten system, dostosowując go do zmieniających się na przestrzeni wielu lat sytuacji gospodarczej, społecznej, a nawet demograficznej

Wobec powyższego, na podstawie powołanych przepisów prawa materialnego oraz art. 385 k.p.c. Sąd oddalił apelację jako bezzasadną.

Krzysztof Hejosz Dariusz Płaczek Grażyna Wiśniewska